



## Historia, która zmieniła wszystko

Kiedy w 2014 roku Max Gudaniec – 5-letni chłopiec z Polski – trafił do szpitala z powodu ciężkiej postaci epilepsji, lekarze nie dawali mu niemal żadnych szans na przeżycie. Nieprzerwany stan padaczkowy, sepsa, zapalenie wyrostka sutkowatego piramidy kości skroniowej i wiele innych dolegliwości doprowadziły do tego, że chłopiec został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej. W ciągu 5 tygodni pobytu na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej lekarze wyczerpali możliwości terapeutyczne i polecieli rodzicom pożegnać się z dzieckiem. W tym czasie żadne inne dziecko nie opuściło tego miejsca żywe. Heroiczna walka, którą stoczyła rodzina chłopca, pozwoliła na sprowadzenie do Polski medycznej marihuany z Holandii w ramach procedury tzw. importu docelowego. Niestety lekarze odmówili podania preparatu, ponieważ nie mieli o nim żadnej wiedzy, a leczenie było niezgodne z obowiązującymi w szpitalu procedurami. Łatwiej było dopuścić do śmierci zgodnie z procedurami niż leczyć dziecko poza nimi. Maxa uratowała determinacja rodziców, a w szczególności odwaga jego mamy: Dorota Gudaniec w tajemnicy przed całym światem na własne ryzyko podawała chłopcu napar z suszu konopi indyjskich bezpośrednio przez sondę za każdym razem, gdy tylko była taka możliwość. Dla lekarzy, którzy nie wiedzieli o samowoli matki, zdrowienie chłopca to cud.

Kiedy stan chłopca był na tyle stabilny, aby wybudzić go ze śpiączki, historią Maxa Gudańca i jego rodziny zaczęły interesować się polskie media. W ten sposób rozpoczął się dialog społeczny na temat medycznej marihuany i jej legalizacji do celów medycznych w Polsce – w kraju, w którym za posiadanie kilku gramów marihuany grozi kara więzienia od 3 do 10 lat. Historia Maxa – a także innych bohaterów w tamtym czasie – sprawiła, że dziś blisko 40 milionów Polaków ma legalny dostęp do terapii opartej o *Cannabis sativa L.*

Samodzielna, instynktowna i niepodparta żadnym wsparciem lekarzy terapia medyczną marihuaną w formie masła cannabisowego lub naparu, przynosiły dobre, choć niewystarczające efekty: ataki padaczki uległy drastycznej redukcji z kilkuset dziennie do kilku w miesiącu. Rodzice dowiedzieli się, że oprócz THC, także CBD może pomóc opanować epilepsję, która doskwierała chłopcu. Dorota i Marek Gudaniec, rodzice Maxa, chcąc zapewnić mu najlepszej jakości produkt z CBD zlecieli produkcję ekstraktu full spectrum z konopi siewnych. Dziękując się swoimi doświadczeniami i postęпами związanymi z leczeniem syna, stali się inspiracją dla wielu osób w podobnej sytuacji i zdobyli zaufanie innych rodziców, którzy dziś są lojalnymi klientami marki Max Hemp. Tak zaczęła się historia, która trwa do dziś.

Każdy człowiek zasługuje na to, co najlepsze, a w obliczu walki o zdrowie i życie nikt nie powinien być sam. Dlatego też dziś Max Hemp to nie tylko jedna z wiodących firm branży konopnej w Polsce, lecz także Centrum Terapeutyczne, które ma pod opieką ponad 9 tysięcy pacjentów. Misją firmy jest dostarczanie najwyższej jakości produktu z konopi siewnych, edukacja w zakresie medycznego potencjału fitozwiązków obecnych w konopi, a także doprowadzenie do sytuacji, w której żaden pacjent w Polsce, który ma wskazanie do terapii opartej o fitokannabinoidy, nie pozostanie bez wsparcia merytorycznego lekarzy i praktyków. Osobista historia walki o zdrowie i życie dziecka w naturalny sposób wyznaczyły misję rodzinnej firmy, a fakt, że chłopiec stosuje te same produkty, które dziś może kupić każdy, stanowi najwyższą formę gwarancji jakości.

### Centrum Terapeutyczne Max Hemp

ul. Borowska 242  
50-558 Wrocław  
tel. +48 71 307 10 10

centrum@maxhemp.pl  
www.centrum.maxhemp.pl

Max Hemp Sp. z o.o.  
ul. Jędrzychowice 25  
57-120 Wiązów

NIP: 914 156 66 59  
REGON: 366646359  
KRS: 000065469

Kapitał: 100 000 (wpłacony 100 000 zł)  
PKO Bank Polski PLN: 50 1020 5242 0000 2202 0387 3064  
Kod BIC (Swift): BPKOPLPW